Rok 2. №. 145. Sosnowiec, piątek 24 czerwca 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEN:
Za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 25 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 5 — 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

DZIENNIK PRACY
EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wydawca: Helena Monsierska.—Red.: Wiktor Monsierski.
FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5 98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Specjalny kurjer marszałka Piłsudskiego ze słowami ostrzeżenia dla Moskwy.

PARYŻ, 23.6. Paryski „Matin" donosi z Warszawy, iż marszałek Piłsudski zamierzał początkowo odrzucić drugą notę sowiecką, jako nie nadającą się do przyjęcia. W końcu jednak zdecydował się wysłać do Moskwy specjalnego kurjera z instrukcjami do posła Patka.

W myśl zleceń Warszawy poseł Patek miał zgłosić się do Litwinowa w Moskwie i złożyć mniej więcej następujące oświadczenie:

„Nie możemy traktować serjo waszych pogróżek. Czego właściwie chcecie? Boicie się wojny a wytwarzacie atmosferę naprężoną, która musi prowadzić do konfliktu. Grozicie nam, nie mając siły do wykonania tych pogróżek, o czem dobrze wiemy. Uczyniliśmy wszystko, ale granice możliwości zostały już osiągnięte.

Jest rzeczą niedopuszczalną wyzyskiwanie przypadkowego epizodu, jak wy to czynicie. Sami ponosić będziecie odpowiedzialność za poważne komplikacje, które z tego wyniknąć mogą".

Spodziewać się należy—kończy „Matin" — że po deklaracji polskiej nastąpi w Moskwie uspokojenie.

Nowy podatek inwalidzki projektują posłowie sejmowi.

WARSZAWA, 23.6. Poseł Wartalski i koledzy z Z. L. N., NPR. i Ch. D. zgłosili w sejmie wniosek o uchylenie rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z dn. 27 grudnia 1924 r. i z dn. 10 grudnia 1926 r. o przedłużeniu terminu rewizji koncesji monopolowych do czerwca 1928 r.

Rozporządzenia powyższe miały utworzyć źródła dochodów na zaopatrzenie inwalidów. Wnioskodawcy utrzymują, że działoby się to z krzywdą dla szerokich rzesz handlu polskiego i wzywają rząd do złożenia projektu ustawy o podatku inwalidzkim dla wszystkich obywateli, których dochód roczny przekracza pewną ustaloną sumę.

Wyrok niemieckiego sądu nie obraził bolszewików.

KRÓLEWIEC, 23.6. Nauczyciel niemiec Borys Lechel, wracając z zebrania niem. ludowców, napadł na ulicy konsula rosyjskiego i strasznie go pobił jedynie dlatego, że ten mówił po rosyjsku na ulicy. Za to stawał napastnik przed sądem ławniczym, a ten skazał go wprawdzie za obrazę i pobicie na 3 miesiące i 3 tydodnie więzienia, z zawieszeniem jednak kary na 3 lata.

Prokurator żądał kary dziewięciu miesięcy, ale sąd uważał za stosowne kierować się łagodnością, ponieważ Lechel „nie wiedział", że napadnięty był konsulem rosyjskim.

Oto jaki wyrok wydał sąd niemiecki w Królewcu.

Wedle tego wyroku bowiem może każdy ludowiec niemiecki człowieka obcego, którego mowy nie zna, lub który z jakiegobądź powodu mu się nie podoba, napaść i zbić, a kara będzie mu darowana.

Z tego wynikałoby, iż Lechel wziął konsula rosyjskiego za polaka a okoliczność łagodzącą wyroku był prawdopodobnie ten moment. Ciekawi też jesteśmy, jakby sąd postąpił, gdyby tym pobitym okazał się nie konsul bolszewicki.

Zapewne nie doszłoby nawet do rozprawy sądowej, a z pobitego zrobionoby prowokatora.

Niemieckie wieże śmierci na pograniczu Polski.

BERLIN, 23.6 Korespondencja „Genf" donosi, że w rozmaitych nadleśnictwach na pograniczu Polski Niemcy ustawili szereg wież drewnianych, na których umieszczone będą tak zw. „flaki" (skrót niemieckiej nazwy „Flugzeug-Abwehr-Canone").

Są to specjalne aparaty, które przy pomocy niewidzialnych promieni mają strącać samoloty nieprzyjacielskie. W tym wypadku chodzi oczywiście o aeroplany polskie.

W górnej części wież znajduje się pomieszczenie dla posterunku wojskowego i telefon, łączący wieżę z najbliższym garnizonem Reichswehry. Dolna część przeznaczona na kwatery dla załogi wieży.

Skandaliczna afera w Szwecji.

Minister spraw zagranicznych szpiegiem.

SZTOKHOLM, 23.6. Szwedzka prasa partyjna atakuje w niesłychanie ostry sposób b. ministra spraw zagranicznych Szwecji Wallenberga. Pisma zarzucają ministrowi, że jako poseł w jednym z neutralnych państw w czasie wojny przyjmował szyfrowane telegramy państw centralnych do ich przedstawicieli zagranicznych, wysyłał depesze szyfrowane niemców, austrjaków i t. d. do posłów niemieckich zagranicą.

Równocześnie, jednak znając treść tych depesz podawał ją do wiadomości państw ententy. Jednym z głównych przeciwników Wallenberga, który go obecnie atakuje w prasie, jest generalny konsul szwedzki Cronholm, który zażądał przeprowadzenia śledztwa w ministerjum spraw zagranicznych i w parlamencie szwedzkiem. Sprawa przybiera charakter olbrzymiej sensacyjnej afery.

Dziwacze żądanie.

MOSKWA, 23.6 (wł.) W sowieckich kołach politycznych oświadczają, że przed zamianowaniem nowego posła w Warszawie Sowiety zażądają szczegółowych gwarancyj zabezpieczenia życia przyszłego posła w Polsce.

Wzmocnione straże sowieckie.

WILNO, 23.6 (wł.) Według wiadomości, otrzymanych z Mińska, zaraz po nadejściu tam wiadomości o zabójstwie posła Wojkowa w Warszawie, zostały wzmocnione nad granicami Polski straże sowieckie silnemi oddziałami, które dotychczas jeszcze tam pozostają.

Pisma donoszą, że...

— We Lwowie znikł w tajemniczy sposób artysta Stefan Jaracz.

W garderobie artysty znaleziono tylko list, adresowany do córki, w którym pisze Jaracz, że zostawia jej pierścionek i prosi, by nosiła go jako pamiątkę po nim.

Jaracz opuścił gmach teatru w ubiorze scenicznym, gdyż w jego garderobie znaleziono buciki i ubranie.

— Zięć marszałka Focha, pułkownik Fournier, zwrócił się do władz z prośbą, aby dzieciom jego, a wnukom marszałka, wolno było nazywać się Foch, gdyż jedyny syn marszałka zginął na wojnie.

— W tych dniach wyjeżdża do Laponji szwedzkiej wyprawa polskiego towarzystwa astronomicznego dla obserwacji zaćmienia słońca w dniu 29 bm.

— Wdowa po pewnym miljonerze amerykańskim zwróciła się do sądu ze skargą na radę nadzorczą, która nie chce podwyższyć pensji jej 16-letniemu synowi — z 12 tysięcy dolarów na 15 tys. W motywach skargi figuruje m. i. pozycja: „Pensjonat dla psa — 500 dolarów".

— Rząd finlandzki wręczył rządowi sowieckiemu notę z ostrym protestem przeciwko rozstrzelaniu b. pułkownika Elvengrena.

— Aeroplan, na którym Chamberlin dokonał swego lotu, otrzymał niegdyś trzy nagrody na zawodach w Filadelfji. Kupił go wtedy Lewin za 25 tysięcy dolarów.

— Ministerjum przem. i handlu opracowuje obecnie projekt traktatu handlowego między Polską i Grecją.

— Budżet Stanów Zjednoczonych zamknięty został 600 miljonami dolarów nadwyżki dochodów nad wydatkami.

— Marszałek sejmu śląskiego Wolny, dotychczasowy przedstawiciel rządu polskiego w komisji mieszanej przy panu Calonderze, został odwołany z tego stanowiska. Następca jego jeszcze nie został mianowany.

— Lotnicy rosyjscy zwrócili się do ludności z odezwą, nawołującą do składania ofiar na nowe aeroplany. Zbiórka odbywa się pod hasłem: „Nasza odpowiedź Chamberlainowi".

— Wobec oczekiwanego w dniach najbliższych podpisania umowy o pożyczkę zagraniczną, spodziewane jest wystąpienie ministra Czechowicza z mową na temat zamierzeń finansowych rządu.

— W Madrycie kursują pogłoski o bliskich zaręczynach infantki hiszpańskiej Beatrice z ks. Walji.

— Donoszą z Tarnopola o świętokradztwie dokonanem w kościele O.O. Dominikanów.

Nieznani sprawcy zakradli się tam w nocy, zabierając z obrazu Matki Boskiej złotą koronę wysadzaną drogiemi kamieniami.

Wartość skradzionego przedmiotu wynosi przeszło 40.000 złotych w złocie.

— W kawiarniach, kuluarach teatrów, na dancingach i dworcach w Niemczech ustawiono automaty do ondulowania włosów. Po wrzuceniu dziesięciu fenigów karbówki automatu zaczynają się nagrzewać.

— Donoszą z Dzisny, iż nocy ubiegłej jeden z posterunków pogranicznej straży sowieckiej dał około 20 strzałów karabinowych w kierunku Dzisny. Ofiar w ludziach nie było.

— Wielkie mocarstwa mają podjąć wspólny krok w Belgradzie i Tiranie, w kierunku przywrócenia normalnych stosunków dyplomatycznych między Jugosławją a Albanją.

Giełda.

Warszawa, 23 6.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.91½
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43.43
Paryż 35.04
Wiedeń 125.82
Praga 26.50
Włochy 51.15
Szwajcarja 172.25
Holandja 358.40
Dol. War pryw. ob. 8.92¼

Tendencja: niejednolita.

Akcje.

Warszawa, 23.6.

Bank Dyskontowy 134,00
Bank Handlowy 7.00
Bank Polski 141,00 — 138,00
Zjedn. ziem pol 3,00
Bank Zw. S. Z. 78,00
Łazy 0,42
Węgiel 92,00 — 89,50 — 90.00
Nobel 42,00
Lilpop 26,00
Modrzejów 8,00
Rudzki 2,15 — 2.10
Starachowice 58,00 — 56,00
Borkowski 2.90

Tendencja słaba.

Niepoważne gesty.

Otwarcie obecnej nadzwyczajnej sesji ciał prawodawczych dokonało się wśród szumnych zapowiedzi partyjnej prasy zmierzającej jawnie do wywołania wrażenia, że sejm zdolny jest do twórczego wysiłku i że jego rehabilitacja w opinji społeczeństwa jest nietylko możliwa, ale prawie pewna. Nie sposób nie przyznać, że akcja prowadzona była nad wyraz sprytnie i że tu i ówdzie osiągnąć ona zdołała zamierzony sukces, wywołując wśród niezdecydowanych przekonanie, że ten dogorywujący sejm potrafi się jeszcze z korzyścią dla siebie i państwa odegrać.

Z wielką tedy niecierpliwością oczekiwano pierwszego posiedzenia sejmu, na którem miał być postawiony pierwszy krok na drodze jego poprawy.

Pierwszy jednak występ, do którego tyle wagi przywiązywano, nie zdołał obudzić wiary w możliwość samodzielnej, a korzystnej dla państwa pracy ciał ustawodawczych. Motywem, który kierował inicjatorami wniosku przywracającego sejmowi prawo samorozwiązalności, była jałowa demonstracja o opozycyjnem charakterze. Wnioskodawcy i popierający wniosek mówcy opozycyjni nie usiłowali nawet ukrywać demonstracyjnej cechy wniosku, choć dość dobitnie podkreślali jego szkodliwość dla normalnego funkcjonowania sejmu.

Dla czczej demonstracji nie zawahano się przed zmianą konstytucji, której chyba nie należałoby zbyt często zmieniać, choćby dlatego, że następny sejm będzie miał poniekąd charakter konstytuanty. Obniżono w sposób bardzo lekkomyślny wartość ustaw zasadniczych, które są podstawą normalnego funkcjonowania władz państwowych i stworzono na przyszłość groźny precedens, dopuszczający możność ciągłej zmiany ustaw zasadniczych dla tego lub owego widzimisię czynników opozycyjnych.

Dla podkreślenia ironji wypadków stwierdzić należy, że w przeforsowaniu tego wniosku brały udział stronnictwa, które skądinąd lubią akcentować swe przywiązanie do ustabilizowanych już form i które nie lubią żadnych „wstrząsów" i zmian.

Praktyczny skutek dokonanej zmiany konstytucji będzie — jesteśmy o tem silnie przekonani — zgoła niewspółmierny z groźnemi zapowiedziami opozycyjnych mówców. Niema żadnych zgoła widoków, by stronnictwa, któremi kierowała chęć antyrządowej demonstracji z wyjątkiem PPS., zechciały głosować za natychmiastowem rozwiązaniem sejmu, gdyż wedle ujawniających się obecnie tendencyj wśród społeczeństwa nie mogą mieć nadziei na wygranie wyborczej kampanji. Dokonywujące się obecnie wybory do reprezentacyj samorządowych są doskonałym wskaźnikiem zupełnego upadku wpływów obozu endeckiego, a niesłychanego wzrostu sił elementów lewicowych i centrowych, które osiągnąć zdołały zdecydowaną przewagę w nowo wybranych reprezentacjach gminnych. Czy wobec tak wymownych ostrzeżeń zechce „obóz narodowy", tak skłonny do paniki, rzucić się w wir walki wyborczej — wątpić silnie należy, tembardziej, że nadzieje endecji na zmianę ordynacji wyborczej w sposób dla siebie wygodny są całkiem zwodnicze.

Na groźnych gestach zatem się zaczęło, a sromotną kapitulacją się skończy. Niemniej choć z wyłuszczonych wyżej powodów nie należy w bliskim czasie spodziewać się rozpisania wyborów do ciał ustawodawczych — czego się obóz państwowy wobec osiągniętych ostatnio sukcesów nie ma powodu obawiać— to jednak w kierunku należytego zorganizowania się musi on wytężyć swe siły.

Zabiegi pracowników państwowych i kolejarzy o podwyżkę płac.

Warszawa, 23 czerwca.

Marszałek sejmu p. Rataj przyjął wczoraj delegację centralnej komisji porozumiewawczej zw. zaw. pracowników państwowych. Delegacja przedstawiła p. marszałkowi sprawę podwyżki poborów pracowników państwowych oraz skarżyła się na nienormalny jakoby stosunek rządu do tego postulatu.

Marsz. Rataj w odpowiedzi na przedstawione dezyderaty podkreślił, iż dotychczasowe wnioski, zgłoszone w sejmie w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych, miały charakter czysto demonstracyjny. Brak natomiast było wniosków, traktujących realnie sprawę pokrycia wydatków, związanych z podwyżką. Jeśli rząd przedstawi podobne wnioski, prezydjum sejmu przeprowadzi je w najkrótszym czasie.

W sprawie podwyżki płac przyjął również wicepremjer Bartel delegację związku zaw. kolejarzy. Delegacja prosiła o miarodajne wyjaśnienie sprawy podwyżki, zwłaszcza, że przewlekający się stan wyczekiwania wnosi w szeregi pracowników państw. i kolejarzy wzmagające się rozgoryczenie, a nawet pewną dezorganizację pracy.

W odpowiedzi na przedłożone postulaty wicepremjer Bartel oświadczył, że „mylą się ci, co sądzą, jakoby rząd sprawę podwyżki płac pracowniczych traktował obojętnie. Kwestja ta jest przedmiotem ustawicznej troski rządu i ważność jej parokrotnie już na posiedzeniach gabinetu była omawiana. Załatwienie tej sprawy nie zależy jednak wyłącznie od dobrej woli rządu, lecz od wielu silniejszych ponad to warunków finansowo - gospodarczych. W każdym razie pobory pracowników w niedalekiej już przyszłości zostaną odpowiednio podwyższone".

Tajemnica dwu głośnych zbrodni.

O rewizję procesu hr. Ronikiera. — Królikowski wpadł na ślady mordercy.

Opinja publiczna w Warszawie interesuje się żywo w dalszym ciągu echem dwu głośnych sensacyjnych procesów. Bohaterem jednego z nich, dawniejszego, jest Bohdan hr. Ronikier, który domaga się stale rewizji procesu o morderstwo Stasia Chrzanowskiego. Ronikierowi w usiłowaniach jego idzie w sukurs rodzina Feliksa Zawadzkiego, który swojego czasu był oskarżony o współudział w sensacyjnem morderstwie Zawadzki był właścicielem pokojów umeblowanych przy ul. Marszałkowskiej, w których popełniono zbrodnię. Zarzutem, jaki postawił mu ongiś sąd rosyjski na rozprawie głównej był fakt, iż Zawadzki sprzątał pokój, w którym dokonano morderstwa, zanim władze sądowo śledcze dokonały wizji lokalnej na miejscu zbrodni. Na tej podstawie Zawadzki, oskarżony o współudział w morderstwie przez zacieranie śladów zbrodni, skazany został na 10 lat katorgi, a wywieziony w czasie ewakuacji Warszawy w roku 1915, zmarł w katordze na Syberji. Obecnie rodzina Zawadzkiego wraz z Ronikierem wnosi o rewizję procesu.

Drugim bohaterem kryminalnym, domagającym się wyjaśnienia sprawy, jest Królikowski, oskarżony — jak wiadomo — swego czasu o zamordowanie i poćwiartowanie kobiety z półświatka, Michałowskiej. Dla braków dostatecznych dowodów winy, sąd apelacyjny uwolnił Królikowskiego, który w dniu uniewinnienia zapowiedział, iż na własną rękę rozpocznie poszukiwania mordercy Michałowskiej. Królikowski twierdzi. iż wpadł już na ślady zbrodniarza i dosięgnie go najdalej do trzech miesięcy. Jedyną rzeczą, która utrudnia mu prowadzenie poszukiwań, jest brak gotówki. Królikowski zarejestrował się jako „bezrobotny" i stale poszukuje pracy. Wszelkie jednak jego zabiegi są bezowocne. Ponury bowiem proces, którego był bohaterem, pomimo uniewinnienia, uniemożliwia mu otrzymanie posady.

Katastrofa kopalniana w Załężu.

Czterech górników zasypanych głazami zwalonych filarów.

Na kopalni „Kleofas" w Załężu pod Katowicami, należącej do towarzystwa Gieschego, wydarzyła się wczoraj o godzinie 6.30 wieczór straszna katastrofa.

Na pokładzie Gierhard w głębokości 500 metrów pod ziemią, zawaliły się głazy kamienne w miejscach, gdzie dawniej węgiel wydobyto. Wstrząs z powodu spadających kamieni był tak silny, że zawalił się jeden chodnik i jeden filar. Na filarze pracowało wówczas 4 górników: Gajda, Kłobuś, Sidek i Wyrobek. Zostali oni zasypani głazami.

Natychmiast udało się na dół pogotowie ratunkowe z kopalni Kleofas i rozpoczęło pracę odkopywania zasypanych. Na miejsce wypadku udał się również naczelnik urzędu gorniczego inż. Kossut.

Prace były bardzo utrudnione, z tego powodu, że kamienie nadal staczały się.

Do godziny 4-ej rano zasypani dawali znaki życia. Po godzinie 4-ej nastąpił jednak nowy wstrząs, tak, że okoliczne chodniki znów się załamały, a ofiary zostały silnie zasypane. Prawdopodobnie górnicy zostali przyduszeni.

Wstrząs był tak silny. że na powierzchni kopalni zdawało się, iż nastąpiło lekkie trzęsienie ziemi. Wstrząs odczuto również w całem Załężu, a nawet w Wielkich Hajdukach.

Okropna śmierć 9-letniego pastuszka.

Wleczony na sznurze przez krowę, wyzionął ducha.

Niebywały wypadek zdarzył się w pobliskiej wsi Kalej pod Częstochową. — Oto 9-letni pastuszek, Stefan Cenkowski, pędząc krowy ze wsi na oddalone o pół kilometra pastwisko, wsiadł na jedną z krów, pragnąc się nieco przewieźć. Krowa jednak się rozbrykała, tak, iż malec spadł, a mając sznur od rogów krowy okręcony koło ręki. był wleczony po ziemi przez pędzącą w szalonym galopie krowę poprzez kamienie i rowy. Chłopiec doznał tak straszliwych ran na całem ciele, że przywieziony do domu po krótkich męczarniach zmarł.

Przejazd zwłok Słowackiego przez Zagłębie.

Komunikat komitetu obywatelskiego na powiat będziński.

Przewodniczący komitetu obywatelskiego na powiat będziński, starosta, p. Józef Olpiński zwołał posiedzenie komitetu w celu omówienia spraw, związanych z przejazdem zwłok poety przez Zagłębie.

Zanim wyjdą szczegółowe dane, komitet zawiadamia, że pociąg, wiozący prochy Słowackiego, przejedzie przez Zagłębie, dnia 27 czerwca b. r.; pociąg ten przystanie w Sosnowcu na dwie minuty pomiędzy godziną 17 — 18. Wzdłuż toru kolejowego od granicy powiatu zawierckiego do granicy Śląska oczekiwać będzie społeczeństwo i młodzież szkolna; na dworcach kolejowych zbiorą się reprezentacje i publiczność; wszystkie dworce kolejowe, jak również domy w miastach będą udekorowane flagami narodowemi. W chwili przejazdu przez Zagłębie odezwą się na jedną minutę syreny fabryczne. Prochy Wieszcza witać się będzie w największym skupieniu bez śpiewów. Orkiestry grać będą hymn narodowy. W Sosnowcu zgromadzą się na dworcach kolejowych władze rządowe, samorządowe, duchowieństwo, wojsko, Strzelec, Sokół, harcerstwo i wszelkie stowarzyszenia, pragnące wziąć udział w hołdzie.

Młodzież szkolna Sosnowca ustawiona będzie od przejazdu gamperowskiego

Na trumnie poety złożony będzie wieniec od powiatu i od komitetu Zagłębia. Oprócz wieńców i innych kwiatów będzie wieniec z biletów wizytowych stowarzyszeń i osób prywatnych. Bilety wizytowe wraz ze skromnym datkiem składać należy u p. Pawła Kucharskiego w Sosnowcu, ul 3-go Maja nr. 8 do soboty godzina 7 wieczór.

W sprawie ugrupowania młodzieży odbędzie się w biurze p. inspektora szkolnego Wimiarskiego konferencja międzyszkolna, zarówno ze szkół powszechnych jak i średnich, dziś w piątek o godzinie 5 po południu.

Miejsce na dworcu kolejowym dla delegacyj wyznacza p. Walerjan Kamiński, przewodniczący komisji technicznej; dekoracją dworca w Sosnowcu zajmie się artysta malarz Józef Wrzesiński.

Wszystkie stowarzyszenia i ugrupowania, pragnące wziąć udział w manifestacji narodowej w dniu 27 czerwca na dworcu kolejowym, mają zgłosić się pisemnie do naczelnika straży ochotniczej p. kierownika Kędzierskiego do poniedziałku o godzinie 12 w południe.

Na pogrzeb do Krakowa w dniu 28-go czerwca wyjeżdża komitet ze starostą na czele oraz, jako reprezentanci Zagłębia, zgłoszeni dotąd: towarzystwo rzemieślnicze 15 osób, Sokół z Grodźca, T. U. R. 10 osób, stowarzyszenie techników, reprezentanci sejmiku, grupa górników w odświętnych strojach z kopalni: Saturn, Grodziec, Renard, Piaski, towarzystwa sosnowieckie, pod komendą nadsztygara p. Włoczewskiego z Saturna. Dla delegatów Zagłębia, którzy pragnęliby wyjechać w grupie delegacyjnej Zagłębia na pogrzeb do Krakowa rezerwuje komitet 5 wagonów ze zniżką 50 proc. III klasą. Pociąg wyjedzie 28 czerwca o godzinie 4.18 rano przez Strzemieszyce — powrót 0.10 w nocy. Zgłoszenia, cyfrowo bezwględnie ustalone, nadsyłać należy na ręce p. inspektora szkolnego w Sosnowcu, ulica Małachowskiego do piątku godzina 3 popołudniu.

Komitet przyszedł do przeświadczenia, że młodzieży szkolnej, a szczególnie młodszej nie należy zalecać wycieczki na pogrzeb do Krakowa, a to z racji spodziewane-

go wielkiego natłoku publiczności w Krakowie.

Zebranie komitetu odbędzie się dziś w piątek o godzinie 7 wieczorem. W sobotę wyda przewodniczący komitetu p. starosta będziński odezwę do Zagłębia, w której zaprosi i rezwie całe społeczeństwo do działu w manifestacji, która bezwzględnie winna nosić charakter apolityczny.

Bliższych wyjaśnień udziela w sprawie wyjazdu do Krakowa p. Walerjan Kamiński, w sprawie manifestacji na dworcu kolejowym p naczelnik straży Kędzierski, w sprawie wieńca z biletów wizytowych p. Paweł Kucharski, w sprawie ustawienia młodzieży p. Antoni Kwinta, we wszelkich innych sprawach przewodniczący komitetu wykonawczego Władysław Mazur, telefon 4-38, oraz generalny sekretarz komitetu p. Czarnomski, gwarectwo hr. Renard, sekretarz tow. artystyczno - literackiego.

Czyją własnością są hałdy sosnowieckie?

We wczorajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy list p. H. Warszawskiego, który twierdzi stanowczo, że obszar, zwany hałdami, tow. sosnowieckie zobowiązało się oddać Sosnowcowi z chwilą przemianowania go na miasto. Z innych stron dowiadujemy się, że istniał nawet akt przyrzeczenia na papierze i że, pozsperawszy dobrze, papier ten możnaby odnaleźć, o ile nie został zniszczony, a — w najgorszym razie — możnaby odnaleźć osoby, które ten akt widziały i miały go w ręku.

Że sprawa nie jest taka czysta, jakby się napozór wydawało, przyznaje obecny zarząd towarzystwa sosnowieckiego.

Towarzystwo to, jak widać z artykułu, zamieszczonego w sprawie hałdów w „Kurjerze Zachodnim" z d. 22 bm. „zgodziło się na przeprowadzenie przez hałdy kolektora, z tem jednak, **że magistrat uzna bez zastrzeżeń tytuł własności towarzystwa do placu"...**

Gdyby zarząd towarzystwa sosnowieckiego był pewny swego, wówczas niepotrzebowałby żadnego uznania tytułu własności przez magistrat. Tyle bo innych placów posiada tow. sosnowieckie w Sosnowcu i o uznanie prawa własności przez magistrat nie występuje. Zresztą nie robi tego żadne inne towarzystwo, ani żadna osoba prywatna, gdyż ten, kto jest bezsprzecznie właścicielem placu czy domu, o własność swoją jest spokojny.

W sprawie tedy o hałdy wchodzą w grę widocznie inne okoliczności, które każą się zarządowi towarzystwa obawiać, że hałdy mogą mu być odebrane.

Z rady miejskiej m. Zawiercia.

W ub. sobotę i poniedziałek odbyło się posiedzenie rady miejskiej. W sobotę omawiano sprawę wyprostowania ulicy Kasprowicza przez nabycie rogu zamiany, gruntów od b-ci Lieberman, co zostało przez radę uchwalone.

Kwestja zaciągnięcia pożyczek była rozpatrywana na posiedzeniu sobotniem i poniedziałkowem. Uchwalono zaciągnąć w banku gospodarstwa krajowego nast. pożyczki obligacyjne: 200.000 złotych na pomiary i regulację miasta, 200 tys. zł. na budowę ulic, chodników i krawężników, 130 tys. zł. na budowę baraków dla bezdomnych i 100 tys. zł. na budowę odcinka szosy włodowickiej.

Następnie w sobotę uchwalono zmniejszenie podatku od biletów wstępu w kinie „Apollo" z 20 na 10 proc. Prośba właścicieli nieruchomości w sprawie rozłożenia podatków miejskich na raty została przekazana komisji odwoławczej. Powiększenie opłaty za nadmierne zużycie dróg z 5.400 zł. na 10.800 zł. zostało przyjęta z tem, iż magistrat po rozłożeniu podatku na poszczególne firmy, przedłoży radzie do przejrzenia.

Na delegata do komisji gospodarczej wyższych kursów nauczycielskich w Zagł. Dąbrowskiem wybrano wiceprez. Ciechomskiego. Przy rozpatrywaniu podania firmy E. Erbe i B-ci Lieberman o pozwolenie przeprowadzenia toru kolejowego przez ulice Polną i Cichą wywiązała się żywa dyskusja, aby przeprowadzony tor nie wpłynął ujemnie na estetyczny wygląd miasta, jak również, aby nie narazić ludności na wypadki. Celem udogodnienia przemysłowi, rada podanie rozpatrywała przychylnie, lecz z braku odpowiednich planów co do przeprowadzenia toru, sprawę przekazano zarządowi miasta, celem ponownego przedstawienia radzie. Postanowiono zakupić wał parowy do wałowania nowobudujących się i będących w remoncie dróg.

Do pow. komitetu wychowania fizycznego na miejsce p. Glanowskiego wybrano na delegata p. Ciechomskiego.

Charakterystyczna rzecz, iż wszelkie sprawy, omawiane na ostatnich posiedzeniach, są uchwalane jednogłośnie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Czerwiec **24** Piątek — † Nar. św. Jana Prospera. Wschód słońca 3.15. Zachód „ 8.00.

RADJO.

Piątek — 24 czerwca.

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty P.A.T. Nad program.
15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny, nad program.
15.20 Przerwa.
16.45 Komunikat harcerski.
17.00 Program dla dzieci.
17.25 Odczyt pt. „Sport a widowisko"
17.50 Nad progam i komunikaty.
18.00 Koncert popołudniowy kameralny.
19.00 Rozmaitości.
19.20 Komunikaty „P.A.T."
19.35 Odczyt pt. „Zwyczaje Świętojańskie w Polsce"
20.00 Komunikat rolniczy.
20.15 Przerwa.
20.30 Koncert wieczorny.
22.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny, sygnał czasu, nad program, komunikaty PAT.

KRAKÓW.

17.30 Program dla dzieci.
18.00 Transmisja z Warszawy.
19.00 Odczyt p.t. „Klub jako podstawa organizacji sportowej"
19.30 Odczyt pod tyt. „O t. zw. futuryźmie"
20.00 Rozmaitości, ewentualnie komunikaty.
od 20.30 Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ.

13.30 Koncert popołudniowy orkiestry wojskowej 57 p.p. W przerwie o godz. 14.00 komunikaty giełdowe.
17.15 Koncert popołudniowy.
18.35 Nad program.
18.50 Przegląd rzeczy ciekawych.
19.15 Komunikaty rolniczo-gospodarcze.
19.35 Pogadanka z dziedziny radjotechniki.
20.00 Pogadanka pt. „O międzynarodowej sytuacji gospodarczej"
20.30 Transmisja koncertu z Warszawy.

Teatr polski w Katowicach.

Sobota: „Baron cygański"
Niedziela: po poł. „Nitouche" (ostatni występ operetki)
Wiecz.: „Tosca" (występ Didura).
Poniedziałek: Przedstawienie ku czci Jul. Słowackiego: „Balladyna" (premjera)
Wtorek: „Faust" (występ Didura).

Ogólna.

(o) **Nowe banknoty 10-złotowe.** W najbliższą sobotę bank polski puszcza w obieg bilety bankowe 10-złotowe II. emisji. Bilety te mają z lewej strony niezadrukowany margines ze znakiem wodnym, przedstawiającym w profilu podobiznę Bolesława Chrobrego oraz lata jego panowania, t. j. 992 — u góry obrazu i 1025 — u dołu. Na żółtem tle strony przedniej biletu znajdują się brunatno-niebieskie figury kobiece, z których lewa symbolizuje wiedzę, prawa zaś sztukę. Pomiędzy niemi ozdobny owal, pośrodku którego linje tła przedstawiają wazon z bogatą ornamentacją roślinną.

(o) **Wysokość czynszu komornianego w III-cim kwartale.** Stowarzyszenia lokatorów zabiegają nadal w kierunku wstrzymania zwyżki komornego za mieszkania jednopokojowe (lub pokój z kuchnią) Gdyby zabiegi te nie odniosły skutku, to od lipca komorne za te mieszkania wynosiłoby 49 procent przedwojennego (dotychczas 43 proc.)

Mieszkania 2 lub 3 pokojowe z kuchnią oraz lokale handlowe, posiadające IV kategorję patentu, jak również pracownie rzemieślnicze z kategorją VIII płacą 84 procent.

Mieszkania 4, 5 i 6 pokojowe, zakłady naukowe, lokale społeczne i związków zawodowych płacą 89 pr.

Mieszkania 7-pokojowe, sklepy, wykupujące świadectwa przemysłowe III kategorji i których czynsz przedwojenny nie przekraczał 600 rubli płacą 99 procent.

Opłaty dodatkowe (świadczenia) płaci tylko kategorja pierwsza, t.j. posiadacze mieszkań jednopokojowych.

(o) **Ważne dla płatników, zwolnionych od podatku obrotowego.** Ministerjum skarbu wyjaśniło, że od płatników, zwolnionych przez komisję szacunkową od podatku obrotowego w danym roku podatkowym, nie należy żądać zaliczek na poczet podatku, który ma być wymierzony w roku następnym. Gdyby wpłacone już zostały zaliczki na rachunek tego roku podatkowego, w którym płatnik został od podatku przez komisję zwolniony, pobrane sumy powinny być zarachowane na poczet innych podatków, lub też zwrócone płatnikowi w gotówce, w myśl obowiązujących w tej mierze przepisów.

(o) **Plan powiększenia funduszów na akcję budowlaną.** Minister robót publicznych Moraczewski wystąpił na jednem z ostatnich posiedzeń komitetu ekonomicznego rady ministrów z wnioskiem, aby celem zwiększenia funduszów, przeznaczonych na akcję budowlaną, opodatkować właścicieli nieruchomości. Podatek polegałby na tem, że właściciele nieruchomości otrzymaliby 80 proc. komornego przedwojennego, cała zaś reszta przeznaczonaby była na fundusz rozbudowy miast. W związku z tym projektem ministerjum robót publicznych zażądało od magistratów miast informacyj o dochodowości nieruchomości miejskich. Zebrane materjały omawiane będą przez komisję międzyministerjalną, powołaną do rozpatrzenia projektu ministra Moraczewskiego.

Z Sosnowca.

(s) **Przerywamy jutro wysyłkę gazet wszystkim pp. kolporterom, którzy dotychczas zalegają z uregulowaniem należności za maj.**

Wszyscy pp. kolporterzy, którzy nie zapłacą za czerwiec do d. 5 lipca, w d. 6 lipca już gazety naszej nie otrzymają.

(s) **Z Inspektoratu pracy.** Inspektor pracy inż. Gallot wyjechał w dniu wczorajszym na urlop. Kierownictwo inspektoratu pracy objął p. Rychłowski.

(s) **Wolne miejsca w seminarjum.** W seminarjum męskiem w Sosnowcu jest kilka wolnych miejsc na 4 kursie. Uczniowie klasy 7 lub 8 gimnazjum, mający powołanie do zawodu nauczycielskiego, a nie posiadający funduszów na dalsze kształcenie się, mogą składać podania o przyjęcie.

Egzaminy wstępne odbędą się po wakacjach dnia 1-go września.

Kandydatów obowiązywać będzie grupa artystyczno techniczna. Podania przyjmowane będą do dnia 30 czerwca r. b.

(s) **Akademja w domu ludowym.** W niedzielę, dnia 26 b. m. w domu ludowym przy ul. Jasnej 26 odbędzie się uroczysta akademja na cześć Juljusza Słowackiego. Na program złożą się: prelekcja, którą wygłosi p. Górecki, deklamacje, spiewy chóru i fragment sceniczny z Ks. Marka. Od dni kilku prochy twórcy „Króla Ducha" są już na ziemi polskiej, cały naród składać im będzie hołd, niechaj więc pełna sala D. L. będzie wyrazem prawdziwego hołdu i czci należnej Wielkiemu Poecie. Początek o godz. 8 ej wiecz.

(s) **Wycieczka uczniów z Wołynia.** Po wzięciu udziału w uroczystościach złożenia zwłok Słowackiego na Wawelu w drodze powrotnej z Krakowa, przybędzie do Zagłębia wycieczka uczniów szkół średnich z Wołynia. Wycieczka zwiedzi miejscowe kopalnie i zakłady przemysłowe. Pożądane byłoby, aby dyrekcje fabryk przemysłowych uczniom zwiedzenie zakładów. W Zagłębiu wycieczka zabawi dwa dni t. j. 29 i 30 b. m.

(s) **Święto wianków.** Dziś, jako w dzień św. Jana, szereg towarzystw kulturalnych, oświatowych, sportowych i t. p. z Niwki łącznie z tow. żeglugi rzecznej z Mysłowic, urządza w Niwce na Brynicy „święto wianków", które rozpocznie się o godzinie 8 wieczorem.

Program święta jest nader urozmaicony i wiele osób wybiera się na tę uroczystą zabawę. Dochód z tej imprezy po-



dzielony będzie między P. M. S., harcerstwo i Sokoła w Niwce, a czwarta część dla tow. żeglugi rzecznej z Mysłowic, które pieniądze te przeznacza na kolonje letnie dla dzieci po poległych powstańcach górnośląskich.

(s) **Przegląd autobusów.** Na wczorajszym przeglądzie autobusów zostało wycofanych z obiegu 3 autobusy, a kilku właścicielóm nutobusów polecono doprowadzić wozy do należytego stanu.

(s) **Zaginiony.** Dnia 14 bm. wyszedł z domu rodziców 14 letni Roman Bąk, uczeń szkoły powszechnej w Modrzejowie, zam. w domach tow. sosnowieckiego w Klimontowie. Chłopiec ubrany był w czarne sportowe ubranie, trzewiki i pończochy czarne. Wzrost szczupły, ciemno-blondyn. Rodzice i policja wszczęli energiczne puszukiwania.

(s) **Puszczanie w obieg falsyfikatów.** Onegdaj na poczcie zostali zatrzymani Jakub Neufeld (Sienkiewicza 16), Władysława Kucybałówna (Modrzejowska 38) i Lola Melchjor (Targowa 15), którzy usiłowali puścić w obieg większą ilość fałszywych 5-złotówek.

(s) **Pociągnięci do odpowiedzialności.** Komisja sanitarna, badając stan nieruchomości w mieście, pociągnęła 10 właścicieli domów do odpowiedzialności za nieutrzymywanie posesji w należytym porządku.

(s) **Stary kawał.** Marjan Sosnowski (Piłsudskiego 59) zameldował policji, że Władysław Chwist (Targowa 14) usiłował dać za kupiony towar banknot 5-markowy zamiast 5-złotowego.

(s) **Oszustwo.** Roman Jędrzejewski z Mysłowic oskarżył Romana Piaseckiego (Konstantynowska) o sprzeniewierzenie rzeczy i oszustwo na sumę 2710 zł.

Z Będzina.

(b) **Konferencja w starostwie.** Dziś przed południem o godz. 11 ej odbędzie się w starostwie konferencja przedstawicieli samorządów i komisarza kasy chorych w sprawie budowy centralnego szpitala.

(b) **Z komendy policji.** Sekretarz powiatowej komendy policji p. E. Płatek, został powołany na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe, zastępować go będzie p. Hipolit Kupis.

(b) **Dzieci na kolonje letnie.** Towarzystwo dobroczynności w Będzinie, wysyła w dniu 1 lipca pierwszą partję dzieci szkół powszechnych na kolonje letnie. Dzieci zostaną wysłane do Bukowna.

(b) **Zakończenie roku szkolnego.** W gimnazjum męskiem zgromadzenia kupców i w gimnazjum p. Krzymoskiej jutro odbędzie się zakończenie roku szkolnego.

(b) **Uderzenie pioruna w kościół.** W czasie burzy, która przeszła nad Zagłębiem piorun uderzył w kościół w Bobrownikach. W tym czasie kościół zapełniony był wiernymi, ponieważ odprawiało się nabożeństwo. Piorun przebiwszy dach, wpadł do kościoła kontuzjując b. silnie cztery osoby, z których jedna mimo natychmiestowej pomocy dotychczas nie odzyskała władzy w nogach. Niejaka Kunegunda Cieśla oddawna chora na serce, padła trupem prawdopodobnie z przestrachu. Od uderzenia pioruna zapalił się dach kościoła, pożar jednakże natychmiast ugasiła miejscowa straż ogniowa.

(b) **Oświetlać klatki schodowe!** Lokatorzy zamieszkali w domach przy ulicy 3 go Maja, uskarżają się, że klatki schodowe są nieoświetlane.

Z Czeladzi.

(c) **Niezwykłe wykopalisko.** Przed kilku dniami, przy kopaniu fundamentów nowobudującego się domu Bermana w Czeladzi, natrafiono na jakiś twardy przedmiot, którym okazała się drewniana skrzynia, zawierająca rozsypujące się już w proch księgi w języku hebrajskim, które odwieziono do ponownego zakopania na cmentarz żydowski, ponieważ religja żydowska zabrania palenia starych książek.

Z Dąbrowy.

(d) **Z komisarjatu.** Podkomisarz 3-go komisarjatu w Dąbrowie p. St. Grabowski, wyjechał na 10-dniowy urlop. Zastępuje go kierownik drugiego komisarjatu z Czeladzi p. Bieńkowski.

Z Zawiercia.

(z) **Wystawa prac uczennic szkoły przemysłowej i handlowej.** Otwartą została wystawa prac ręcznych, uczennic szkoły przemysłowej i handlowej żeńskiej p. W. Karczewskiej. Wstęp na wystawę bezpłatny. Wystawa będzie otwartą do końca b. m.

(z) **Z posiedzenia zarządu klubu sportowego „Warta“.** W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie członków zarządu, na którem dokonano podziału prac członków zarządu w nast. sposób: prezes Edward Nowak, wiceprez. Kasprzycki, sekretarz Mieczysław Bronne, skarbnik Maciej Pleban, komisja rewizyjna: inż. K. Krawczyk, W. Góralczyk i A. Działoszycki.

(z) **Napad.** Bojarski Jan z Rakowa w dniu 20 b. m. o g. 4,30 po poł. na szosie w lesie Romanów został napadnięty przez dwóch nieznanych opryszków. Grożąc mu nożem, jeden z opryszków zażądał oddania portfelu. Pieniądze zabrano, portfel zaś oddano właścicielowi, któremu spiesznie kazano iść dalej.

Zawiadomiona o napadzie policja koziegłowska wszczęła poszukiwania opryszków.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Za niedozór dziecka. — Podrobienie kwitu na węgiel. — Opór policji.

Zofja Dybich, lat 23, z kol. Niemce, otrzymawszy w dniu 12 kwietnia b. r. pod opiekę 3-letnie dziecko Marji Brzezińskiej, zamknęła mieszkanie i nie troszcząc się o nie, wyszła. Wkrótce potem, Brzezińska, przechodząc koło domu Dybichowej, posłyszała krzyki dziecka i ujrzała dym, wydobywający się oknami, zdradzający pożar. Zanim zdołała wydobyć swe dziecko z płomieni przez okno, dziecko doznało tak ciężkich oparzeń, że wkrótce zmarło. Powodem powstania pożaru, było pozostawienie przez Dybichową w mieszkaniu płonącej lampy górniczej. Dybichowa stanęła onegdaj przed sądem okręgowym w Sosnowcu i została skazaną na dwa tygodnie aresztu, wobec okoliczności łagodzących.

———

Pięta Mieczysław, lat 23, z kol. „Feliks“, w lutym br. podrobił kwit kopalni „Jowisz“, uprawniający do otrzymania sześciu korcy węgla, za co skazany został na miesiąc więzienia.

———

24 letni Józef Klich (Konstantynowska 23) i 22-letni Rudolf Szygólski (Robotnicza 4), w czasie prowadzenia ich w dniu 21 marca br. przez funkcjonarjuszy p. p. do komisarjatu w Sielcu za awanturowanie się, i bili i kopali policjantów, nie dając się prowadzić, za co sąd skazał ich na miesiąc więzienia.



Drobne ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

DZIECI DO RABKI od dnia 6 lipca zabiorę kilkoro na dogodnych warunkach. dobre odżywianie oraz opieka znanej nauczycielki. Wiadomość Sosnowiec. Orla 12 Zawadzka od godziny 6 wieczorem.

Kursy kroju szycia krawieczyzny, bielizny haftu. Sosnowiec, Kołłątaja 11. Nowakowska.

Posady i prace.

Dwie młode rutynowane ekspedjentki poszukują pracy, w restauracji ewentualnie w cukierni lub w sklepie — chętnie na wyjazd. Wiadomość w Expresie „pod Sieroty“

Potrzebna starsza panienka do sklepu. Piłsudskiego 53.

Nowy rozkład jazdy pociągów osobowych w Sosnowcu

ważny od dnia 15 maja br.

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.16, 1.12 (pospieszny) 1.56 3.32, 4.07, 4.40, 5.47, 7.42, 7.53, 8.54, 9.39, 10.25, 11.09 12.36, 13.43, 14.48, 15.38, 16.50, 17.15, 17.38, 18.30, 19.13, 19.59, 20.15 (pospieszny), 21.18, 23.45.

Do Warszawy: 0,58 (pospieszny), 9.35 (pospieszny) 11.48, 17.08 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin), 22.38.

Do Dęblina: 2.55, 9.46.

Do Maczek: 1.30, 4.18 (wagon 2 i 3 kl. Sosnowiec—Kraków), 10.45, 21.00

Do Częstochowy: 5.00, 7.48, 14.20, 17.48

Do Zawiercia: 6.45.

Do Ząbkowic: 9.05, 13.24, 15.00, (wagon bezpośredniej komunikacji do Warszawy i połącz. z posp.) 15.54, 18.50, 19.30, 23.31 (wagon bezpośredniej komunikacji Katowice — Łódź Kaliska).

Do Szczakowy: 12.41, 18.20.

Do Kazimierza: 5.55, 15.05, 18.50, 21.20.

Do Sędziszowa: 6.05 (kursuje od I.V do 30.IX).

PRZYCHODZĄ:

Z Katowic: 0.53 (pospieszny), 1.28, 2.48, 4.13, 4.58, 6.43, 7.44, 8.57, 9.30 (pospieszny), 9.41, 10.38, 11.38, 12.38, 13.14, 14.14, 14.53, 15.50 16.58, 17.44, 18.16, 18.40, 19.25 20.50, 22.28, 23.23.

Z Warszawy: 1.10, (pospieszny), 7.37 12.30 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin) 19.07, 20.12 (pospieszny).

Z Dęblina: 3.20, 19.56.

Z Maczek: 1.45, 4.37, 7.50 14.44.

Ze Szczakowy: 0.10 (wagon 2 i 3 kl. Kraków—Sosnowiec).

Z Ząbkowic: 3.54 (wagon bezpośredniej komunikacji Łódź Kaliska — Katowice) 5,42, 8.45, 11.06, 15.34, 16.44, 18.25, 21.15.

Z Zawiercia: 9.37.

Z Częstochowy: 10.20, 13.35, 17.34, 23.4

Z Kazimierza: 7.25, 16.40, 20.20, 23.30

Z Sędziszowa: 22.50 (kursuje od I.V do 30.IX).

Ze Strzemieszyc R.: 6.50 (kursuje tylko w dni robocze).

Kupno i sprzedaż.

Dubeltówkę kaliber 16 lub 12 w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia nadsyłać podając cenę poczta Łazy, Cupiał Roman.

Sprzedam sklep spożywczy wiadomość w Expresie.

Lokale.

Poszukuję mieszkania 2 pokoje kuchnia w Będzinie. Pośrednictwo pożądane. Czynsz obojętny. Zgłoszenia „Expres“ Będzin.

Duży lokal restauracyjny z całkowitem urządzeniem i wolnem mieszkaniem w śródmieściu do sprzedania na warunkach bardzo dogodnych. Wiadomość Sosnowiec, ul. Modrzejowska 30 Hale Rozwoju „Gastronomja.“

Różne.

Pełka Teodor zgubił zaświadczenie rejestracyjne wydane przez magistrat m. Sosnowca.

Feliks Zwolański zgubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. Pińczów

Walenty Sufleta zgubił portfel z książeczką wojskową, paszportem, metryką urodzenia i inne papiery.

Hejzykowi Stanisławowi skradziono dowód osobisty, kartę mobilizacyjną i inne papiery wydane przez kopalnię „Kleofas“

Ostrzeżenie.

Od dnia 7.-VI.-27 r. z żoną mą Władysławą nie mieszkam, za długi jej nie odpowiadam, a pretensje takowej załatwię w drodze sądowej.

Z poważaniem
Pielużek Antoni.

Sagan Jan zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez kop. Czeladź.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 1.